№ 26. Dodatek osobny przy Gazecie lwowskiej

z dnia 23. Sierpnia 1862.

# O czynnościach Wydziału krajowego.

## II.

(Ciąg dalszy.)

(Obacz Nr. 25. Dodatku osobnego z r. 1862.)

Niedobory własnemi środkami nie pokrywane, pokrywano od wcielenia Krakowa aż do roku 1855. z funduszu Państwa.

Od roku zaś 1855. przekazano one mocą wysokiego ministeryalnego rozporządzenia z dnia 15. czerwca 1855. l. 11.223 na fundusz krajowy.

Wszakże czyni się uwagę, że dochód fundacyjny używa się najpierw na szpital, i potrzeby jego całkiem pokrywa, że przeto okazują się tylko przy dwóch ostatnich zakładach niedobory, i właściwie tylko te są dotowane z funduszu krajowego.

Ogół wydatków funduszu Ś. Łazarza wynosił w roku administracyjnym 1861. summę 80,500 zlr., z których 45,843 zlr. pokrył fundusz krajowy.

Rząd wykonywa naczelny nadzor przez Namiestnictwo. Namiestnictwo assygnuje dotacye, z funduszu krajowego udzielić się mające, czuwa nad administracyą majątku; albowiem potwierdza wszystkie ugody dzierżawne i pertraktacye liwerunkowe; przyzwala na lokowanie kapitałów; ustanawia także taksy za utrzymanie chorych w szpitalu i w zakładzie położniczym; zarządza sprawdzanie rachunków; stara się nakoniec o ściąganie należytości zalegających.

Dyrektora, lekarzy, i urzędników administracyjnych mianuje w części Ministeryum, w części Namiestnictwo.

II. **Szpital Ś. Ducha** jest oddziałem szpitala Ś. Łazarza, z którym też pod tą samą dyrekcyą jest połączony: jego zaś sprawy administracyjne załatwia osobna administracya.

Ten szpital składający się:

*a)* z oddziału chorych syfilitycznych, i

*b)* z oddziału obłąkanych został rozporządzeniem byłego krakowskiego Rządu krajowego z dnia 19. kwietnia 1857, l. 57161 również jako publiczny zakład uznany.

Gdy własne dochody szpitala nie wystarczają na potrzeby, przeto był on także do roku 1855. z funduszów Państwa dotowany, a okazujący się od tego czasu w rocznej kwocie blisko 5000 zlr. niedobór pokrywa się na mocy rozporządzenia krakowskiego Rządu krajowego z dnia 21. listopada 1856. l. 31186 z funduszu krajowego.

Wydział krajowy powinienby wejść w całości w przysługujący teraz władzom krajowym zakres działania względem tych szpitalów.

Do 6. **Lwowski skarbowy zakład podrzutków** uznany jako zakład krajowy, zostaje pod bezpośrednim nadzorem i kierunkiem Magistratu lwowskiego.

Wszelkie czynności zakładu podrzutków, do których według prawideł objętych rozporządzeniem gubernialnem z dnia 10. lipca 1830 r. do l. 22,213 należy przyjmowanie podrzutków do zakładu, wybieranie dla nich mamek, wypłata należytości mamkom za pielęgnowanie dzieci, zmiana tych mamek w razie potrzeby, i staranie o umieszczenie dzieci po ich wystąpieniu z zakładu i t. d. wypełnia Magistrat.

Własne zakładu przychody stanowią ustanowione taksy od przyjęcia dziecka po 10 zlr. 5½ centów wal. aust., których kwota ogólna jest nieznaczna, ponieważ taksy za przyjęcie dzieci ubogich matek, które nie są w stanie takową uiścić, dawniej przez repartycye obwodowe pokrywane, po zniesieniu tych repartycyj zostały niepokryte, i odtąd ponoszone bywają przez fundusz krajowy.

Skutkiem tego jest ten zakład prawie wyłącznie utrzymywany z funduszu krajowego, który w ostatnich czasach przyczyniał się kwotą 70,000 zlr. do ogólnych wydatków zakładu.

Naczelny nadzor nad zakładem i funduszem podrzutków wykonywa c. k. Namiestnictwo.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że przyszły zarząd zakładu podrzutków, stosownie do ordynacyi krajowej powinien przejść na Wydział krajowy.

Do 8. **Wydatki na budowlę gościńców krajowych** dzielą się:

*a)* na koszta budowli i utrzymania, i

*b)* na koszta administracyi przy budowli gościńców.

Podczas gdy pierwsze z funduszu gościnców krajowych, t. j. w drodze konkurencyi pokrywane być mają, spadają ostatnie w zupełności jako ciężar na fundusz krajowy.

Z tego funduszu bywają prócz tego (jednakże tylko wyjątkowo) przyzwalane dodatki do kosztów budowli, częścią by ulżyć zobowiązanym w ponoszeniu ciężaru konkurencyjnego, jeżeliby się okazał za nadto wytężony, częścią z powodu nagłości budowli gościnca lub poszczególnego objektu.

Współkonkurencya funduszu krajowego do wydatków na budowę gościnców krajowych, spowodowała Delegowanych do zastrzeżenia dla Reprezentacyi krajowej stosownego wpływu przy traktowaniu spraw względem uznania jakiejś linii gościnca za gościniec krajowy, przy budowie samego gościnca, przy mianowaniu urzędników i sług budowniczych, i przy sprawdzaniu rachunków budowli i administracyi.

Przyznane Namiestnictwu prawo uznania jakiej linii gościnca za gościniec krajowy, powinien z mocy statutu uważany być jako sprawa krajowa, gdyż takie publiczne budowle, luboć nie są całkiem ze środków krajowych pokrywane, już przez prawny udział funduszu krajowego w wydatkach administracyjnych, i możliwą potrzebę subwencyi na budowlę samą, dotykają stanowczo interesów kraju, z czego wynika, że tymczasowo, nim ten przedmiot przez prawodawstwo krajowe będzie uregulowany, żaden nowy gościniec krajowy bez przyzwolenia Sejmu krajowego niepowinienby być prowadzony.

Następnie podniesiono pytanie, kto na przyszłość ma orzekać względem nastąpić mającego wywłaszczenia?

To pytanie zostało w porozumieniu z członkami kommissyi w ten sposób rozwiązane, że wspomnione orzeczenie ma i na przyszłość wychodzić od władz rządowych, ponieważ

zwierzchnicze prawo expropryacyi jest wpływem najwyższej władzy zwierzchniczej Państwa (dominium eminens), które na Wydział krajowy, jako administracyjny organ dla spraw krajowych tem mniej może być przeniesione, ileże mu nie przynależy pod tym wzgędem władza wykonawcza.

Bilanse kosztów powinnyby być załatwiane w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Co do urzędników i sług, Kommissya podziela to zdanie, że przyjmowanie i odprawianie drożników i drogmistrzów i nadal powinnoby należeć do przełożonego obwodu, ten zaś miałby w tym względzie porozumiewać się z Wydziałem krajowym, niemniej, że należałoby w taki sam sposób postanawiać, czyli ma nastąpić pomnożenie lub zmniejszenie ilości dozorców.

Systemizowanie płacy urzędników i sług drogowych miałoby nastąpić także tylko za porozumieniem się z Wydziałem krajowym.

Inspektorowie gościnców mieliby być na przyszłość mianowani przez Wydział krajowy za porozumieniem się z przełożonym obwodowym.

Za wpływem Wydziału krajowego na mianowanie inspektorów gościncowych przemawia spostrzeżenie, że dotychczasowi inspektorowie gościnców poruczonego im dozoru pewnych linij gościncowych nie wypełniali wobec władzy obwodowej z ową stanowczością, jakiej wymagał interes gościnców.

Przy tym sposobie mianowania inspektorów musiałoby im być zastrzeżone prawo w przypadkach, w którychby ich uwagi o budowie gościnca, lub jego stanie nieznalazły należytego uwzględnienia u władzy obwodowej, udawania się bezpośrednio do Wydziału krajowego, ażeby tą drogą wyjednać odpowiednie okolicznościom zarządzenia.

Jeżeli na budowlę gościnca krajowego uznana będzie potrzeba wsparcia z funduszu krajowego, takowe, jak się samo przez się rozumie, nastąpić może tylko za przyzwoleniem Reprezentacyi krajowej.

Następnie sądziła Kommissya celem określenia ingerencyi Wydziałowi krajowemu, co do budowli gościnców przyznać się mającej, że należy assygnowanie i obliczanie wydatków przez fundusz krajowy ponosić się mających pod bliższą wziąść rozwagę.

Owóż wydatki te dzielą się, jak się wyżej wspomniało:

1. na wydatki administracyjne, które są albo stałe, albo zmienne, i
2. na subwencye budowlane.

Gdy zarząd funduszem krajowym nadal wyłącznie Wydziałowi krajowemu przysłużać będzie; przeto przy ustanowieniu postępowania, jakie co do assygnowania i obliczania wydatków nadal zachowywać się ma, należy głównie na to baczyć, ażeby szafunek temi pieniędzmi koncentrował się w funduszu krajowym.

Wychodząc z tego widzenia rzeczy jest Kommissya tego zdania, że nadal wszystkie z funduszu krajowego assygnowane wydatki winnyby bezpośrednio w dzienniku obrachunkowym tego funduszu być jako wydatki wykazywane, tudzież, że wszystkie assygnacye z funduszu krajowego miałyby wychodzić od Wydziału krajowego, i w drodze Głównej Kassy krajowej do kass zbiorowych lub urzędów podatkowych być odsełane.

Przytem uczynili Delegowani Wydziału krajowego dalszą uwagę, że należałoby pozostawić rozstrzygnienie Reprezentacyi krajowej, czyli w mowie będące wydatki od przypadku do przypadku mają być assygnowane, czyli też w miarę okoliczności i stosunków na pokrycie takowych, władzom obwodowym jako administracyjnym organom, rocznie na każdy gościniec potrzebne kwoty pieniężne, jako zapas do dyspozycyi dawane.

Z użycia assygnowanych zapasów muszą być przez te organa, którym takowe do dyspozycyi oddane zostały, składane osobne rachunki według skazówek Wydziału krajowego jakieby w specyalnych przypadkach przy assygnowaniu wyraził, i temuż Wydziałowi do dalszego spowodowania i do potrzebnego adjustowania przedkładane.

W głównym rachunku mają być według przepisu wszystkie (przeto także z zapasu pokryte) wydatki i ich użycie dokumentami usprawiedliwione.

Ażeby zaraz przy odbieraniu funduszu krajowego umożebnić Wydziałowi krajowemu przegląd obecnie zaassygnowanych stałych wydatków, wniesiono żądanie, iżby polecić przełożonym obwodowym, by onemu kwoty, równie jak rozporządzenia, na podstawie których wydane zostały, do wiadomości podali.

O ile przy wykonaniu budowli gościnców składane bywają rachunki kosztów podróży, które fundusz krajowy ma ponosić, przysłuża, jak się samo przez się rozumie, Wydziałowi krajowemu prawo adjustowania i likwidowania kwot przypadających.

Gdy dalej Wydziałowi krajowemu musi zależeć na tem, ażeby władze budownicze używały subwencyi na cel przeznaczony, i ażeby ile możności osiągnąć oszczędzeń: przeto sądzą Delegowani, że w owych przypadkach, w których subwencye na budowlę z funduszu krajowego się wydają, zastrzedz powinni Wydziałowi krajowemu także kontrolujący wpływ tak na przeprowadzenie samej budowli, jako też na obliczenie kwot dotyczących.

W pierwszym względzie zgodziła się Kommissya na to, że co do budowli, które całkiem, lub w części kosztem funduszu krajowego są prowadzone, należy przed ostatecznem zatwierdzeniem operatu budowli, jako też zawsze przed przeprowadzeniem wszystkich czynności, które z wyznaczeniem, i użyciem subwencyi w ścisłym są związku, porozumieć się z Wydziałem krajowym.

Co zaś do obrachunków z budowli uznano za rzecz słuszną, ażeby rachunki z przedmiotów budowli, które całkiem kosztem funduszu krajowego wykonane zostały, były na przyszłość przez Buchhalteryę krajową sprawdzane, i przez Wydział krajowy załatwiane, zaś rachunki z owych budowli, do których kosztów fundusz krajowy tylko w części się przyczynia, po sprawdzeniu przez Buchhalteryę rządową przed ostatecznem załatwieniem Wydziałowi krajowemu w zupełności wraz z wszystkiemi allegatami do rozpatrzenia udzielane.

W końcu wyrazili jeszcze Członkowie Wydziału życzenie, ażeby wykazy wszystkich, z końcem roku 1861. już ukończonych, tudzież jeszcze budujących się gościnców krajowych, niemniej remanentów w materyale, i w ogóle całego fundus instructus, tudzież wykaz urzędników i sług przy gościncach krajowych i jego systemizowanych poborów, Wydziałowi krajowemu udzielono i na przyszłość zachodzące w tym względzie zmiany rocznie wykazywano.

Te wykazy, równie jak żądaną następnie mapę istniejących gościnców krajowych przyrzekł c. k. Wice-Prezydent Namiestnictwa udzielić Wydziałowi krajowemu.

Do 9. 10. Z powodu **wydatków na podwody** wnieśli Delegowani, co następuje:

„Nadzwyczajne koncentracye wojsk w roku 1854. były powodem nader dokuczliwych uciążliwości, gdy wysokie ceny paszy i nadzwyczajne wymagania podwód dały się czuć dotkliwie mieszkańcom, będącym już mimotego w przykrem położeniu. Tylko temi szczególnemi względami widziało się wysokie c. k. Ministeryum spowodowane podwyższyć należytość forszpanową, i ku temu celowi na nadzwyczajny dodatek z funduszu krajowego, jednak tylko na czas od 1. września do końca grudnia 1854. zezwolić; później przedłużono tę wyjątkową pomoc w drodze administracyjnej tylko na jeden rok, potem znowu tylko na jeden rok, nakoniec aż do dalszego rozstrzygnienia.“

„Te rozporządzenia ministeryalne nie były zresztą ani Dziennikiem praw Państwa, ani Dziennikiem praw krajowych ogłoszone, a przeto ciężar na fundusz krajowy nałożony, nie może być uważany jako prawny, t. j. trwale obowiązujący, lecz tylko jako stosunkami czasu spowodowany środek administracyjny, który też tylko w drodze administracyjnej cofnięty być może.“

„Jakkolwiek bądź Wydział krajowy zmuszonym jest w mowie będące ciężary na teraz przyjąć, nie idzie zatem, aby je jako stałe obciążenie funduszu krajowego uznawać miał, i owszem wyraźnie zastrzedz sobie musi prawo czynienia zmian w tym względzie na drodze administracyjnej.“

Do 14. W Galicyi istnieją obecnie **dwa męzkie i jeden żeński zakład korrekcyjny** a mianowicie:

*a)* umieszczony w lwowskim prowincyonalnym domie karnym, zakład korrekcyjny dla męzkich korrekcyonistów z wschodnich obwodów Galicyi i z Bukowiny;

*b)* wiśnicki zakład korrekcyjny, zwany także domem roboty przymusowej dla męzkich korrekcyonistów z zachodnich obwodów Galicyi, i

*c)* zakład detencyjny u Ś. Maryi Magdaleny we Lwowie dla korrekcyonistek z całej Galicyi i z Bukowiny.

Ponieważ w zakładzie *a)*, *b)*, *c)* żeńskie więźnie są umieszczone, przeto fundusz domu karnego ma z tego powodu opłacać znaczny czynsz najmu krajowemu funduszowi policyjnemu.

Co do przeznaczenia i właściwego celu zakładów ad *a)* i *c)*, cel ten odpowiada policyjnym obowiązkom Państwa czuwania nad bezpieczeństwem publicznem; a przeto przyjmują się do tych zakładów w interesie ogółu indywidua dla społeczności pod względem moralności bezpieczeństwa osobistego, lub majątku szkodliwe, lub niebezpieczne, a to aby uczynić je nieszkodliwemi, wdrożyć ich poprawę, i dać im odpowiedne zatrudnienia.

Nocyonowanie indywiduów we Lwowie wychodzi bezpośrednio od tutejszej Dyrekcyi Policyi, w innem razie zawsze od c. k. Namiestnictwa na wniosek kommissyj domowych i niższych władz politycznych.

Wynikające ztąd wydatki dadzą się podzielić na koszta transportu i koszta utrzymania.

W szczególności koszta utrzymania dość znaczne (bo wynoszące od osoby 138 złr. w domu korekcyonistek u Ś. Maryi Magdaleny, a 50 złr. w męzkim domie poprawy) spadają na policyjny fundusz krajowy, względnie na fundusz krajowy.

Ogół wydatków zakładu detencyjnego wynosił w roku 1861, przy liczbie przeciętnej 72 korrekcyonistów, kwotę 10,209 złr. 43 kr. w. a.

Wydatek w domie poprawy mężczyzn okazuje się w ogólnej summie 1,128 złr. 4 kr. w. a.

Z umieszczenia korrekcyonistów męzkich w prowincyonalnym domie karnym wypływa dla krajowego funduszu policyjnego znaczna korzyść, a to dlatego, iż *a)* lokalność, *b)* dozór i *c)* światło nic nie kosztuje, tudzież, *d)* że ten fundusz do płac urzędników tylko tyle się przyczynia, że kontrolorowi płaci się dodatek w kwocie 105 złr. w. a.

Inne zaś wydatki, mianowicie: na wikt, odzież, słomę, na materyał do opalania lokalności, zajętych przez korrekcyonistów i do gotowania jadła ponosi krajowy fundusz policyjny.

Męzki zakład poprawy ma wtedy spólną administracyę z zakładem karnym, a naczelny dozór wykonywa Namiestnictwo, od którego też wychodzą wszystkie zarządzenia do administracyi, i do Głównej Kassy krajowej.

Za rządu Rzeczypospolitej Krakowskiej istniał ten zakład w Jaworznie, i dopiero dnia 1. listopada 1858 został przeniesiony do klasztoru Karmelitów w Wiśniczu, zakupionego za pieniądze funduszu domu karnego, a przeto zostającego jego własnością; potrzebne przyrządzenia przedsięwzięto na koszt funduszu krajowego.

Wszystkie sprawy administracyjne zakładu, załatwia tam osobna administracya.

Ponieważ własne dochody wiśnickiego Domu roboty przymusowej są nieznaczne; przeto utrzymuje się takowy całkiem kosztem funduszu krajowego. Okazuje się przeto, że zakłady korrekcyjne w Galicyi są prawie wyłącznie utrzymywane z funduszu krajowego, i tworzą część budżetu krajowego, gdzie też z swojemi przychodami i wydatkami są umieszczone.

W tem położeniu rzeczy i ze względu na przysługującą Reprezentacyi krajowej według statutów administracyę funduszu krajowego, sądzili Delegowani Wydziału krajowego, że mogą zastrzedz dla pomienionej Reprezentacyi także samodzielną administracyę zakładów korrekcyjnych, przeto także obrót dotyczącemi funduszami.

Mianowicie powinnoby według ich zdania, gdy pewna legalna norma o nocyonowaniu nie istnieje, dopókiby ta nie nastąpiła, pozostać tymczasem pod tym względem bez zmiany; następnie powinno należeć do wyłącznego uprawnienia Wydziału krajowego, ustanowić według swego zdania wewnętrzne urządzenie tych zakładów poprawy, do którychby przydzielonych przez przynależne władze korrekcyonistów przyjmowano, oznaczyć sposób ich zatrudnienia, wiktowania, przyodziewania i t. d., assygnować dotacye z funduszu krajowego wydawać się mające, i przez sprawdzenie odnośnych rachunków czuwać nad ich właściwem użyciem.

Na to odpowiedział c. k. Wice-Prezydent Namiestnictwa, że przeciw temu żądaniu z zastrzeżeniem dyscyplinarno-karnej władzy w wysokiem rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 4. lipca 1860, D. p. P. część XLII., nr. 173, dla takich zakładów ustanowionej, nie da się właściwie w zasadzie nic zarzucić, jednak żądaniu temu co do lwowskich zakładów poprawy na teraz zadosyć uczynić nie można, a to z powodu, że jak o tem wyżej wspomniono, zakłady są obecnie w jednym i tym samym budynku z zakładami karnemi pod wspólną administracyą połączone, że żywienie i

zatrudnienie korrekcyonistów odbywa się wspólnie z żywieniem i zatrudnieniem więźniów karnych, i że przeto w wewnętrznem urządzeniu zakładów korrekcyjnych jest także fundusz domu karnego, a to tem więcej interesowany, ile że takowy potrzeby tych zakładów w sposób zaliczek pokrywa.

Po ocenieniu tych okoliczności uważa Kommissya za rzecz słuszną, ażeby nadal, tymczasowo i aż do zupełnego oddzielenia zakładów korrekcyjnych od zakładów karnych, przy wszelkich, w zakładach korrekcyjnych zaprowadzić się mających zmianach, bądź one się tyczą żywienia, zatrudnienia, bądź innych potrzeb korrekcyonistów, postępowano zawsze w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Główne księgi dotyczące korrekcyonistów należałoby już teraz osobno prowadzić, rachunki, przez zakład detencyjny u Ś. Maryi Magdaleny miesięcznie składać się mające, dla korrekcyonistów osobno układać i posyłać do Wydziału krajowego, któryby sprawdzanie tychże spowodowywał, i przypadające kwoty z krajowego funduszu policyjnego assygnował.

Rachunek co do męzkiego zakładu korrekcyjnego, z końcem roku administracyjnego dotychczas osobno składany, tudzież reszta wyżej wspomnionych, tylko zakład korrekcyjny dotyczących rachunków, następnie wszystkie Dzienniki krajowego funduszu policyjnego, winnyby nadal być sprawdzane przez buchhalteryę krajową, i według istniejących przepisów załatwiane.

Tu przydano jeszcze uwagę, że koszta, które korrekcyoniści kraju koronnego Bukowiny sprawiają, równie jak dotąd, w razie gdyby przez wpływające kary policyjne nie całkiem pokryte być miały, także nadal od tamtejszego funduszu krajowego żądane być mają, i że także miasto Lwów powinnoby zwyczajnie zwracać wydatki na utrzymanie swych korrekcyonistów.

Co do domu roboty przymusowej w Wiśniczu nie podlegałoby według zdania Kommissyi żadnej trudności, ażeby przysługujący Namiestnictwu względem tego zakładu zakres działania przeszedł całkiem na Wydział krajowy.

W końcu zauważała Kommissya za rzecz potrzebną, ażeby ugodę między Namiestnictwem i korporacyą religijną Sióstr Miłosierdzia pod dniem 6. maja 1856. imieniem funduszu krajowo-policyjnego i funduszu domu karnego zawartą, którą wspomnionej korporacyi całą administracyę zakładu detencyjnego u Ś. Maryi Magdaleny na nieoznaczony czas oddano, spólnie odczytać, bo tą ugodą jest tylko uregulowany stosunek Sióstr Miłosierdzia do Namiestnictwa, a w tym względzie, w skutek wpływu także Wydziałowi krajowemu co do tego zakładu przysługiwać mającego muszą nastąpić zmiany.

Instrukcyę więc odczytano, a Delegowani zastrzegli sobie odpowiedne w niej zmiany, i określili prawo zarządu dla Wydziału krajowego w wielorakich kierunkach.

Gdy ugoda między c. k. Namiestnictwem imieniem funduszu domu karnego i krajowego funduszu policyjnego z jednej, a religijną korporacyą czyli zgromadzeniem Sióstr Miłosierdzia z drugiej strony dnia 6. maja 1856. zawarta, reguluje tylko stosunek między c. k. Namiestnictwem a zgromadzeniem, obecnie zaś krajowy fundusz policyjny pod zarząd Wydziału krajowego przechodzi, Wydział krajowy zaś tą ugodą nie jest objęty, tak iż zgromadzenie według kontraktu mogłoby się uchylić zpod zarządzeń Wydziału krajowego; przeto uważa tenże Wydział za rzecz potrzebną, ażeby z utrzymaniem praw zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w ugodzie zawarowanych, i obowiązków na niej ciężących, nowym kontraktem stosunek Wydziału krajowego do Sióstr Miłosierdzia z ścisłem odłączeniem czynności obecnie do Wydziału krajowego imieniem krajowego funduszu policyjnego przechodzących, od owych, które przy Namiestnictwie imieniem funduszu domu karnego zostają, określonym i uregulowanym został.

Ażeby Wydział krajowy zaraz z odebraniem krajowego funduszu policyjnego mógł wykonywać przysługujący mu wpływ na zakład korrekcyjny, uznano za rzecz potrzebną, wezwać tymczasowo wspomnione zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, ażeby się poddało pod ten nowy rzeczy porządek.

Takim sposobem postępowali Delegaci przy wszystkich wyżej wymienionych funduszach. Przedewszystkiem badano naturę i przeznaczenie tychże na podstawie aktów fundacyjnych; uważano, czyli utrzymywane ich kosztem zakłady w rozwinięciu się swojem nieodbiegły od swego przeznaczenia; rozbierano odnośne administracyjne rozporządzenia; a gdzie w porównaniu z postanowieniami statutu krajowego dostrzeżono, iż sprowadzenie w nowe koleje zarządu powinno być wynikiem nowego rzeczy porządku, tam postawiono dążące ku temu wnioski. Tak załatwiono fundusze wskazane pod ll. 5, 6, 7, 11, 12, 13 i 16 do 24. Fundusze, mianowicie fundusz krakowski, pochodzący z opłaty **pokładne** zwanej (l. 21), krakowski **kwaterunkowy** (l. 22), krakowski **kanałowy** (l. 23) i fundusz gminy **izraelickiej** w **Chrzanowie i Trzebini** (l. 24) uznano za miejscowe.

Powiedziano wyżej, że w rokowaniach o funduszu indemnizacyjnym i krajowym sposób zapatrywania się Wydziału krajowego spowodował c. k. Namiestnictwo do zasięgnienia wyjaśnień od c. k. Ministerstwa Stanu, przezco odroczono do czasu późniejszego pertraktacye Kommissyi.

W czasie tej przerwy przyszła pod obradowanie rzecz o fundacyi zakładu ubogich i sierot w Drohowyżu, noszącego imię Fundatora, Stanisława hrabi Skarbka.

Powód do pertraktacyi komissyonalnej, którą tu, jako publiczność naszą szczególnie zajmującą, w obszerniejszych nieco dajemy rozmiarach, dało pismo galicyjskiego Wydziału krajowego z dnia 10. grudnia 1861. l. 1280, w którem tenże Prezydyum Namiestnictwa oświadczył co następuje:

Mocą postanowienia §. 29. ordynacyi krajowej z dnia 26. lutego 1861. ma Wydział krajowy sprawować wszystkie czynności dotychczasowego Wydziału stanowego, o ile takowe nie będą na inne organa przeniesione, lub w skutek zmiany stosunków uchylone.

Do odnośnych spraw należy w szczególności wykonywanie kontroli i nadzór nad administracyą zakładu Drohowyzkiego.

W dotyczącym dokumencie fundacyjnym Stanisława hr. Skarbka z dnia 1. sierpnia 1843., który według najwyższego postanowienia z dnia 27. lutego 1844. najłaskawiej zatwierdzony został, są określone czynności, które były Wydział stanowy co do wspomnionego zakładu dobroczynnego miał załatwiać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. Z c. k. galic. Drukarni rządowej.